RUSKI INWALID

№ 298.

CZWARTEK. 16 Grudnia 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Kraiowe: z Petersburga. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Angliia. Włochy. Rozmaitości.

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

z Petersburga, 16 *Grudnia.*

Według nadchodzących tu z Moskwy wiadomości, powozy *dyliżansowe* nowo między dwoma stolicami zaprowadzone, przychodzą tam i prędko i pomyślnie. Od 27 Listopada po 12 Grudnia wyiechało iuż temi powozami z Petersburga do Moskwy 35 osob, a z Moskwy do Petersburga od 3 Grudnia przybyło za dwa razy 12, a zapisało się iuż do wyiazdu w przeszłą środę 9 osob. Za każdą razą ten powóz trzy tylko dni bawił w drodze. Podróżni naywięcey są zadowolnieni ztąd, że się ta podróż tak rychło i z zupełną spokoynością odbywa; gdyż towarzyszący powozowi dozorca wszelkie ułatwia trudności. Domy zaiezde do których podróżni wstępuią dla obiadów i wieczorzy, dostarczaią świeżych i zdrowych a nienazbyt kosztownych pokarmów. Ten artykuł nawet tak iest urządzony, iż w pomienionych zaiezdnych domach gospodarze nie mogą niczego przedać drożey, nad wyznaczoną od zwierzchności cenę. — Towarzystwo założycieli tego zaprowadzenia, sporządza iescze sześć zimowych powozów, nierównie obszernieyszych, nad te, co iuż są sporządzone. A dla wygody podróżnych i teraznieysze będą przerobione według tego, iak doświadczenie wskazało.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

z Lipska, 6 *Grudnia.*

Jarmark nasz ostatni śto Michalski był wcale liczny i pomyślny, czego nawet zawczasu należało tię spodziewać; wiedzieliśmy bowiem że i sławny iarmark *Makarowski* w Rossyi poszedł w tym roku iak naypomyślniey i rozmaitych na nim towarów zewsząd stron było bardzo wiele, a wielkie zakupy z Chin i Japonii wyczerpały wszystkie składy tameczne. Dla tego to bardzo wiele Polaków; Rossyian i

Greków przybyło do Lipska dla zakupienia nowych towarów. Nadewszystko uważano, że Żydów polskich naywięcey w tym roku ziechało do Lipska. Tę okoliczność przypisuią poczęści temu, iż pomienieni Jzraelici niemogli bydź na iarmarku Naumburgskim, który zwyczaynie odbywa się koło Sgo Jana, wteuczaas właśnie kiedy i w Warszawie. Łatwo więc domyślić się można, iż woleli się znaydować na Warszawskim.

Naywięcey było odbytu na skóry, rozmaite towary żelazne, materyie iedwabne, płótno i sukno. Kupcy, co naywiększe mieli tych towarów składy, nietylko wyprzedali wszystko; lecz nadto obowiązali się na czas umówiony wielkie zrobić dostarczenia.

Rękodzielnik ieden z Jzerlona samych igiełek przedał sześćdziesiąt centnarów i zapewneby we dwoie tyle mógł był wyprzedać, gdyby większy miał zapas.—Bawełny przędzoney było bardzo wiele i przedawano ią ze stratą, w iedney prawie cenie co i samą bawełnę nieprzędzoną, która także znacznie spadła z ceny. Wiadomość otrzymana z Londynu, że na aukcyi tameczney miano sprzedawać 42 paki bawełny bengalskiey, była tey taniości przyczyną.

Kupiec ieden szkocki z Glasgow przedał rozmaitych towarów za 200,000 talarów i zapewneby podwóyną mógł wziąść summę, gdyby tylko nietrzymał się swego postanowienia, według którego niczego na kredyt niechciał przedawać.

Wartość towarów zwiezionych na ten iarmark wyiąwszy wszelkie galanteryie i drogie kamienie, dochodziła 22 milionów talarów. Samych materyy iedwabnych francuzkich znaydowało się za 15 milionów franków. Sukna cienkie były z Akwisgranu, Eipinu, Sedanu, Mongevois, Stolberga i innych miast i odbyt na nie był wielki powiększey części do Rossyi.

Od brzegów Menu, 5 Grudnia.

Radca poselstwa *Palmer,* oskarzony o przedstawianie do wypłaty w bankach, wexlów fałszywych, umknął z Gotha i teraz go szukaią. Mowią że prawdziwe iego nazwisko iest *Wetzler* i że iest synem Żyda iednego z Frankfortu. Równie często przemieniał on nazwisko iak i przemysł; między innem w Paryżu nazywał się *Blankentstein* i utrzymuiąc przez czas nieiaki Xięgarnie zebrał znaczne pieniądze i podał się za bankruta.

z Opawy 8 Grudnia.

Wielki Xiąże Rossyyski *Mikołay* przybył tu 5 b. m. i stanął w domu Barona *Gastheimba.* Po odwiedzeniu Nayiaśnieyszego Cesarza brata swoiego, Wielki Xiąże JMść udał cie do dworu dla widzenia się z Cesarzem i Cesarzową austryiackiemi. Tegoż dnia przyymował u siebie korpus oficerów austryiackich i deputacyią stanów, z którą łaskawie rozmawiać raczył.

Od granic Austryiackich, 6 Grudnia.

Odnieiakiego czasu mówią tu za rzecz pewną, że Jeuerał iazdy Baron *Frimon*, mianowany iest naczelnym dowodzcą woysk przeznaczonych przeciwko Neapolitańczykom. Pomimo iednak tych wszystkich przygotowań publiczność tuteysza powiększey części iest przekonana, że nie przyydzie do woyny. A to przynaymniey iest pewném że woyska nasze niepierwiey przeydą przez rzekę Po, iak w końcu Stycznia.

Przez Klagenfurt przechodzą prawie codzień oddziały woyska i transporty obozowe, przeznaczone do Włoch.

Dla woyska naszego znayduiącego się w Królestwie Lombardsko Weneckiém i dla szpitalów tamecznych potrzebna iest znaczna ilość pod lekarzy; wzywaią się więc takowi od rządu. Gaża ich wynosić będzie 14 złotych w miesiąc i nadto po 6 złotych także w miesiąc na zakupienie rozmaitych narzędzi chirurgicznych.

Wdowa zeszłego *Specbacher,* Maiora strzelców tyrolskich, który iak wiadomo okazał ważne usługi monarsze i oyczyznie w 1809 i 1813, otrzymała od Cesarza JMści 500 złotych pensyi roczney, a nadto na wychowanie syna aż do lat 20 i córek aż do wydania za mąż po sto złotych dla każdego rocznie.

z Frankfortu, 6 Grudnia.

Według otrzymanych tu doniesień z Paryża, ostatnie wypadki w Hiszpanii, napełniły naywiększą trwogą tych z liberalistów tamecznych, którzy należeli do ostatniey pożyczki hiszpańskiey. Hrabia *Torreno* iak nayśpieszniey przybył do Paryża; celem rozmówienia się w tey materyi osobiście. Słychać że Bankier *Laffitte* naywięcey iest w tey pożyczce zamieszany. Gazety francuzkie pomieszczaią iuż spisy nowo wybranych deputowanych, z oznaczeniem strony do którey każdy należy, a z tych oznaczeń widać, że w liczbie 215 deputowanych, iest 188 przyiaciół Królestwa, i 33 liberalistów.

Anglija.

z Londynu, 1 Grudnia.

Przed kilku dniami otrzymano tu następu-

iące pismo z wyspy S. Heleny pod dniem 15 Września:

"Nakoniec po 76 dzienney żegludze przybyłem tu pomyślnie. Wyspa ta smutny z morza wystawia widok i zdaie się bydź tylko dziką i płonną skałą. Otrzymaliśmy od gubernatora pozwolenie do obeyrzenia iey należycie; byliśmy nawet w mieszkaniu Bonaparte w Langwood. Dom iego zbudowany iest tylko na iedno piętro i składa się z 57 pokoi. Dla iego własney osoby przeznaczono tylko siedm pokoi to iest: sala iadalna, pokoy gościnny, bilardowy, sypialny, toaletowy, biblioteka i łazienki. Wszystkie te pokoie przepysznie są ubrane. Hrabia *Montholon* tyleż zaymuie pokoi; lecz wewnetrzne ich ozdoby ani tak piękne ani tak są kosztowne, iak ex Cesarza.

Doktor Bonaparty zaymuie prawe, a kapelan lewe skrzydło budynku i każdy ma cztery piękne pokoie. Cały gmach składa obszerny czworokąt; a w środku iego iest sadzawka, w którey złoto i srebro łuskie pływaią rybki. Dom ten stoi na dolinie obszerney gęsto osadzoney drzewami i dla tego to mieysce nazywa się *Longwood* (długi las.) Cała wyspa rozległa iest na 28 mil angielskich; strefa iey dosyć iest przyiemna; lecz ziemia powszechnie nieurodzayna. Szczurów i myszy tak iest wiele, iż licznemi stadami wędruią po polach i łąkach.

Włochy.

z Rzymu 12 Listopada.

W przeszłym miesiącu uderzył piorun w kościoł tuteyszy Sgo Jana *Laterano*, spadł naprzód na ieden z posągów zdobiących kopułę a mianowicie na statuę S. Grzegorza i oderwał głowę. Ogromna tyiara na niey będąca daleko odleciała od kościoła, a sama głowa została na gzymsie, gdzie nim ią spostrzeżono rozumiano że się zatraciła. Korona ta tak była wielka, iż ledwo czterech ludzi mogło ią dzwignąć z mieysca.

ROZMAITOSCI.

Powieść.

Slachetny młodzieniec.

(Dokonczenie.)

"To gwałtowny zamiar Król rzecze; z tém "wszystkiem, po tak okrutney hańbie, którąś "odebrał od barona, nie mogę temu przyganiać. Zasłużył on na karę, iaką mu gotuiesz. "Ale nie wykonyway tak prędko przedsięwzięcia. Pozwol mi szukać środka do pogodzenia. — Ach! Nayiaśnieyszy Panie, z żalem "Dobiesław zawołał, na cóż kazałeś mi się "zwierzyć sekretu? Jakiż środek może. . . . — "Jeśli nie znaydę żadnego, któryby was pogodził, przerwał król, wolno ci będzie wykonać, co zamyślasz. Nie chcę nadużywać twego zaufania; nie zdradzę twego honoru, bądź "tego pewny."

Nie mógł się Dobiesław dorozumieć, iakim sposobem król miał zgodnie ukończyć tę sprawę: on zaś takie przedsiewziął kroki. Wziął na słowo barona Winterfeld, i tak do niego mówił: "Baronie, uraziłeś Dobiesława N.. "Wiész, że to iest człowiek znacznego domu, "młodzieniec, którego kocham, i który ma u "mnie zasługi. Winieneś mu satysfakcyą. — "Ja nie unikam satysfakcyi, odpowiedział baron. Jeśli się uskarża na moię porywczość, "może tego bronią powetować.—Potrzeba inney nagrody, krol rzekł; zacnie urodzony "Polak zna bardzo dobrze punkt honoru, i nie "może się uczciwie potykać z podłym zabóycą. Nie mogę cię inaczey nazwać: i ty nie "innym sposobem haniebny swóy postępek zagładzisz, chyba podaiąc dobrowolnie kiy "przeciwnikowi, i nastawiaiąc się na iego razy.—O dla Boga! zawołał baron, cóż to, Nay. "Panie, żądasz, aby człowiek na tym stopniu, "co ia, uniżał się przed prostym szlachcicem, "i przyymował od niego razy kiia!—Nie, odpowiedział monarcha, otrzymam to od Dobiesława, że cię nie uderzy. Proś go tylko o "przebaczenie za napaść, pokazuiąc kiy: nic "więcey nie chcę. — I to za wiele na mnie, "żwawo przerwał baron: wolę być wystawionym na skryte pociski iego nienawiści. — "Życie mi twoie drogie iest, król powiedział, "i niechciałbym widzieć złych ztąd skutków. "Żeby zaś to z mnieyszą się dla ciebie przykrością zakończyło; sam ieden będę świadkiem satysfakcyi, którey po tobie dla Polaka wymagam."

Musiał Król całey swey powagi użyć, chcąc barona skłonić do tak boleśnego postępku. Przecież dokazał swego, i zaraz posłał po Dobiesława. Opowiedział mu treść rozmowy z baronem, i pytał skrzywdzonego, czy będzie miał dość na tey nagrodzie, na którą się oni dway zgodzili. Przystał na to młodzieniec, i dał słowo, że nietylko przeciwnika nie uderzy, ale nawet kiia do ręki nie przyymie. Kiedy iuż tym sposobem wszystko urządzono, Dobiesław z baronem oba, na wyznaczoną godzinę staneli przed królem, i z nim się w osobnym

pokoiu zamknęli. „Terazże, król powiedział „do barona, wyznay swóy błąd i proś o przebaczenie.“ Zaczął tedy baron skrzywdzonego „przepraszać, i z rąk swoich kiy mu podał. „Dobiesławie, odezwał się król wtedy, weź ten „kiy; i bez względu na moię przytomność, „oczyść swóy honor splamiony. Uwalniam cię „od danego mi słowa, że nie uderzysz barona. — Nie, Nayiaśnieyszy Panie, mówił Dobiesław, dość że się ułożył, iak do wzięcia razów; Polak urażony więcey nie wymaga. — „Dobrze więc, król rzecze, ponieważ przestaiesz na tey satysfakcyi; możecie się obadwa „udadź do wyraźney rozprawy. Idźcie na „szpady, żeby uczciwie zakończyć kłótnią. — „Tego własnie pragnę, żywo się odezwał baron Winterferd; i to iedno może mię pocieszyć po tak haniebnym kroku, którym dopiero co uczynił.“

To wyrzekłszy, w naywiększym gniewie i pomieszaniu wyszedł, a w parę godzin przysłał do Dobiesława, oznaymuiąc, że czeka na niego w mieyscu samotném. Udał się tam Dobiesław, i znalazł przeciwnika gotowego do żwawey utarczki. Nie miał baron więcey, nad lat cztérdzieści pięć; był śmiały i zręczny: można mówić, że obie strony równe. „Daley „tu ze mną, Dobiesławie, zawołał baron, skończmy teraz nasze niechęci. Obaśmy w złości zaciekli; ty, za moie z tobą obeyście się, „a ia, żem cię przepraszał.“ Tylko co wyrzekł, tak się żwawo porwał do szpady, że przeciwnik ledwo z nim zię złożyć pośpiał. Natarł zaraz na młodzieńca gwałtownie; lecz ten szczęściem wszystkie iego zamachy odbił. Natarł Dobiesław z kolei: poznał, że ma do czynienia, z człowiekiem który się i bronić i następować dzielnie umie; i kto wie, iakby się rzecz zakończyła, gdyby baron w tył odchodząc; fałszywego nie dał kroku, i wznak nie upadł. Zaraz się Dobiesław zatrzymał, wołaiąc do leżącego: „Wstaway — Na co mię oszczędzasz? odpowiedział baron; krzywdzisz mię „swoią litością. — Niechcę, rzekł Dobiesław, „korzystać z twego przypadku; przyćmiłbym „sobie chwałę. Jeszcze raz, wstaway, i kończmy bitwę.“

— „Dobiesławie, rzekł wstaiąc, po tak szlachetnym postępku uczciwość mi nie pozwala „z tobą się potykać. Coby powiedziano, gdybym ci piersi przeszył? Uszedłbym za podłego, ieślibym wydarł życie temu, który mo„ie w swych miał ręku. Nie mogę przeto „podnosić na twe życie broni, i czuię, że przez „wdzięczność słodkie wzruszenia rodzą się w „mém sercu na mieyscu gwałtownych uniesień, które mię dotąd porywały. Dobiesławie, mówił daley, zaprzestańmy wzaiemney „nienawiści. Ale nie dość i na tém: bądźmy „przyiaciołmi. — Ah! panie, rzekł Dobiesław, „chętnie przyymuię tak miłe oświadczenie. „Przyrzekam ci szczérą przyiaźń; i żebym zaraz dał iey dowody, obiecuię, że ani się pokażę u Emilii, choćby nawet chciała się ze „mną widzieć. — Owszem, odpowiedział baron, „ia ci ią odstępuię: mnie bardziey wypada iey „się wyrzec, bo ona tobie sprzyia. — Wcale nie, „przerwał Dobiesław, ty ią kochasz. Przychylność, którąby mnie okazywała, byłaby „dla ciebie nieznośną; wyrzekam się tego dla „twoiey spokoyności. — Ach! prawdziwie szlachetny Polaku, zawołał, ściskaiąc go baron, „iak mię uymuie twóy sposób myslenia! Jaką „czuię ztąd w sercu zgryzotę! Z iakim bolem „i wstydém przypominam wyrządzoną ci krzywdę! Znam teraz iak iest lekka satysfakcyia, „którąm ci na pokoiach królewskich uczynił! „Chcę to lepiey nagrodzić; i żeby zupełnie „zetrzeć plamę ofiaruię ci iednę z moich, synowic których postanowienie ode mnie zależy. Jest to bardzo posażna panna, niemaiąca lat piętnastu, i równie piękna, iak młoda.“

Podziękował Dobiesław, iak mógł, naygrzeczniey baronowi za chlubne przeięcie do takiego związku, i wkrótce z synowicą iego się ożenił. Cały dwor przyznał baronowi chwałę, że zrobił los młodzieńcowi, którego niedawno był hańbą okrył, a szczęsliwy koniec niezgody, grożącey złym bardzo wypadkiem, ucieszył oboiey strony przyiacioł. Odtąd Dobiesław stale mieszkał w Berlinie, żona go czule kochała, i ten był do niey naymocniey przywiązany. Baron Winterfeld dawał mu coraz nowe dowody przyiaźni, a Król pruski ciągle go łaską swoią zaszczycał.

(z Tygodnika Wileńskiego.)

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.